



## Przypomnienie *Szesnasty Karmapa*

W swej wielkiej mądrości wypełniasz cel  
Niedoścignętego pojazdu tradycji Padmakary,  
Guru niezrównanej dobroci, zawsze w sercu Cię noszę,  
I modłę się: pobłogosław mnie swym współczuciem.  
Ja, Pema Thinle Pelsang, co jedynie je, śpi i wydała,  
Od tej chwili będę kontrolował własne myśli i czyny.  
Niniejszym uroczyście ślubuję  
Strzec się braku rozwagi i przytomności.

Co do ciała, nie pozwolę sobie na niefrasobliwość i pochopność,  
Rozbieganie i bez troskie folgowanie zachciankom.  
Zawsze na swoim miejscu,  
Przystroję się opanowaniem czystej dyscypliny.

Co do mowy, tak wzniosłej, jak powszedniej,  
Będę starannie dobierał słowa  
I strzegł się roztrząsania minionego  
Tudzież nudnych dyskusji o tym, co było, jest i będzie,  
Poświęcając się bez reszty deklamowaniu, głoszeniu i studiowaniu Dharmy.

Co do umysłu, nie będę podrygiwał jak ptaszek na gałęzi,  
Ani tonął w paplaninie myśli dobrego i złego.  
Będę medytował, pielęgnował cierpliwość, polegał na swoich, nie cudzych zmysłach,  
I zastanawiał się, jak najlepiej służyć istotom oraz Naukom.

Co najważniejsze, żywotną esencją myśli wszystkich Zwycięzców  
Jest prawdziwa natura – nietknięta, przyrodzona dharmakaja.  
Niezawodnie, nigdy jej nie odstępę w jednym smaku spoczęcia i niemedytacji.

Słowem, strzec będę najwyższej, dharmicznej dyscypliny trzech bram,  
Nie ulegając żadnym wpływom.  
Nie dam się poruszyć  
Wzbierającej arogancji, wyniosłości czy pysze.  
Będę nieporuszony, pełen godności i nieulękły jak góra.

Nieustraszony wojownik i w tym celujący,  
Nie zboczę ze swej ścieżki, póki nie rozpadnie się ten zbiór elementów.  
Oto moje ślubowanie, niewzruszone jak wykute w skale. Oby była z tego prawość!  
Bogowie i Opiekunowie, pilnujcie, by się ziściło!  
Niech rozbłyszczą prawe znaki pomyślności!

*Ku własnej pamięci napisałem to siódmego dnia trzeciego miesiąca roku konia i drewna (1954).  
Oby prawość i dobroć rosły w siłę.*

Przekład na język polski: Adam Kozieł